

Sygn. akt I C 433/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2017r.

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu Wydział I Cywilny
w składzie:

Przewodniczący: SSR Grażyna Poręba

Protokolant: prot. sąd. Paulina Polecka

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2017 roku w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa E. M.

przeciwko A. W., J. W. (1), E. P. (1), L. L., M. L.

o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i zakazanie dalszych naruszeń

I. **oddala powództwo,**

II. **kosztami procesu obciąża powódkę.**

Z./

(...)

(...)

(...)

Sygn. akt I C 433/.17

UZASADNIENIE

Wyroku z dnia 18 października 2017 r.

Powódka E. M. w sprecyzowanym piśmie z 9 czerwca 2017r., żądaniu pozwu wniosła o nakazanie pozwanym A. W. i J. W. (1) przywrócenia stanu zgodnego z prawem i zakazanie dalszych naruszeń prawa własności działki ew. nr 375 położonej w R. obj. KW (...) poprzez nakazanie usunięcia z części działki powódki stanowiącej pas gruntu o długości wzdłuż całej granicy pomiędzy działką powódki o nr (...) a działką o nr (...) własności pozwanego J. W. (1) i o szerokości około 1 m dokonanych przez nich nasadzeń w postaci ziemniaków i krzewów ozdobnych w terminie 7 dni od daty prawomocności wyroku.

Identycznej niemal treści żądanie powódka skierowała przeciwko pozwanym E. P. (2), L. L., M. L. z tą różnicą, że żądanie dotyczy usunięcia nasadzeń w postaci krzewu żywopłotu a przedmiot ochrony jest usytuowany od strony działki (...) i na szerokości 70 cm.

W uzasadnieniu powódka podała, że jest właścicielką działki (...) położonej w R., od strony zachodniej graniczy z działką J. W. (1), od wschodniej z działką L. L..

W latach 60-tych mąż powódki cofnął się z ogrodzeniem od zachodu o około 1 m, od wschodu o 70 cm, celem pozostawienia terenu do naprawy i konserwacji ogrodzenia o czym wiedzieli sąsiedzi. W ciągu ostatnich lat sąsiedzi wykorzystują jednak powyższe pasy poza ogrodzeniem, dokonując na nich nasadzeń i upraw. Pomimo wezwań do usunięcia nasadzeń z nieruchomości powódki, pozwani na powyższe nie reagują, dopuszczając się jej znieważenia.

Pozwany J. W. (1) w piśmie z 5 lipca 2017r. podał, że ogrodzenie było wznoszone wspólnie z pierwszym mężem powódki i przez dziesięciolecia nie było sporu o granice. W 2013r. toczyło się postępowanie o rozgraniczenie i granica działek została ustalona w linii ogrodzenia.

Na rozprawie w dniu 18 października 2017r. pozwani negowali zasadność roszczenia powołując się na ustalenia w sprawie o rozgraniczenie, zaprzeczyli jakoby naruszali powódkę w prawie własności.

Pełnomocnik powódki podał, że nie przeczy okolicznościom wskazanym przez pozwanego J. W. (1) a dotyczącym postępowania rozgraniczeniowego, z wynikami którego jednak powódka się nie zgadza. Potwierdził, że przedmiotem żądania pozwu jest ochrona pasów gruntów znajdujących się poza ogrodzeniem, ale wskazał także, iż w pierwszym piśmie powódka powoływała naruszenia także w obrębie ogrodzenia.

Na stronie czwartej pisma powódki z 10 kwietnia 2017r. powódka wskazywała, że sąsiedzi znęcają się nad nią psychicznie, niszczą krzewy w ogrodzie opryskaczami, słupy ogrodzeniowe, druty, które trzymały siatkę, zamki w drzwiach wejściowych i bramce.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Współwłaścicielami działki ew. nr (...) położonej w R. B. są powódka E. M. i jej dzieci W. W., B. W., J. W. (2), Z. W.. Działka jest zabudowana, w domu mieszka sama powódka. Od strony zachodniej z działką graniczy działka nr (...), której współwłaścicielami są J. W. (1) i A. W.. Od strony wschodniej nieruchomość graniczy z działką (...) własności L. L., zabudowanej domem, w którym mieszka matka właścicielki E. P. (1).

Działka (...) od sąsiednich nieruchomości (...) (bowiem działki (...) uległy podziałowi a właścicielem działek (...) stała się gmina G. jest oddzielona ogrodzeniem na podmurówce, wzniesionym w latach 60-tych przez męża powódki i sąsiadów.

Na wniosek powódki postanowieniem z 6 września 2013r. zostało wszczęte administracyjne postępowanie o rozgraniczenie pomiędzy działką (...) a działkami (...). W toku postępowania ustalono, że granica zachodnia oraz wschodnia działki (...) jest oznaczona ogrodzeniem trwałym. W obecności stron ustalono punkty graniczne, spisano protokół graniczny. Decyzją z 14 sierpnia 2014r. Wójt Gminy G. zatwierdził tak ustaloną granicę działki (...) z działkami (...). Decyzja stała się ostateczna, nikt nie żądał przekazania sprawy do postępowania sądowego.

W 2016r. toczyło się ponownie postępowanie o rozgraniczenie zakończone decyzją opisaną wyżej a to z uwagi na wznowienie tegoż postępowania na mocy postanowienia Wójta Gminy G. n/D.. Decyzją z 29 sierpnia 2016r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w N. utrzymało w mocy decyzję Wójta Gminy G. n/ D. z 6 czerwca 2016r. orzekającej o odmowie uchylecia decyzji Wójta Gminy z 14 sierpnia 2014r. w sprawie zatwierdzenia rozgraniczenia działki ew. (...).

W trakcie postępowania rozgraniczeniowego geodeta w terenie umieścił znaki graniczne przy murkach ogrodzenia. Pomiędzy powódką a pozwanymi dochodzi do nieporozumień bowiem powódka uważa, że jej sąsiedzi są odpowiedzialni za uschnięte drzewka, pęknięcie podbudowy wjazdu, uszkodzenie zamków itp.

(dowód: wydruk z KW (...) -18, mapa k. 19, decyzje administracyjne k. 29-36, zeznania stron k. 00:16;03-01:12:40)

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd dokonał na podstawie dokumentów przedłożonych do akt sprawy oraz w oparciu o przeprowadzone dowody osobowe.

W pierwszej kolejności stan faktyczny został ustalony na podstawie nie kwestionowanych dokumentów urzędowych w postaci decyzji i postanowień organów administracyjnych – wójta gminy i Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Z dokumentów tych jasno wynika, iż działka (...) i sąsiednie zostały rozgraniczone a granica ostatecznie ustalona według przebiegu trwałego ogrodzenia. Od czasu postępowania stan na gruncie odnośnie granicy nie uległ zmianie. Powódka nie kwestionowała tych dowodów natomiast jej zastrzeżenia co do ustalenia w tamtejszym postępowaniu granicy obecnie już nie mogą być przedmiotem rozważań. To oczywiste, iż niezadowolona z decyzji organu administracyjnego strona mogła skierować żądanie rozstrzygnięcia sprawy przez sąd. Za w pełni wiarygodne sąd uznał zeznania pozwanych, są one spójne, logiczne i korespondują z ustaleniami dotyczącymi przebiegu granicy.

Sąd oddalił wnioski dowodowe z zeznań świadków, oględzin z udziałem biegłego geodety i zwrócenie się do KP w Ł. o nadesłanie notatek z interwencji policji. Dowody te są nieprzydatne a sprawa w ocenie sądu dostatecznie wyjaśniona do rozstrzygnięcia w oparciu o przeprowadzone dowody.

Bezprzedmiotowe było słuchanie świadków na okoliczność aktów naruszania własności powódki skoro opisane w żądaniu pozwu i jego uzasadnieniu akty, jeżeli w ogóle zachodzą, nie mają miejsca na terenie działki powódki tylko pozwanych.

Zbędne było dokonywanie oględzin z udziałem biegłego geodety gdyż granica działki została ustalona w postępowaniu o rozgraniczenie.

Podobnie nieprzydatne byłyby informacje z policji gdyż okoliczności dotyczące zakłócania spokoju powódki i ewentualnych uszkodzeń mienia nie mieszczą się w żądaniu pozwu i okolicznościach faktycznych przedstawionych w sprecyzowanym żądaniu pozwu.

W tym kontekście jako nieprzekonujące należy ocenić zeznania powódki (co do granicy) lub nie mające znaczenia w sprawie (co do reszty naruszeń).

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 222 kc właściciel może żądać od osoby, która włada faktycznie jego rzeczą, ażeby rzecz została mu wydana, chyba że osobie tej przysługuje skuteczne względem właściciela uprawnienie do władania rzeczą. Ponadto przeciwko osobie, która narusza własność w inny sposób aniżeli przez pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą, przysługuje mu roszczenie o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i o zaniechanie naruszeń.

Ochrona prawa własności wiąże się z charakterem tego prawa. Zgodnie z art. 140 kc w granicach określonych przez ustawy i zasady współżycia społecznego właściciel może, z wyłączeniem innych osób, korzystać z rzeczy zgodnie ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem swego prawa, w szczególności może pobierać pożytki i inne dochody z rzeczy. W tych samych granicach może rozporządzać rzeczą. Środkiem ochrony prawa własności jest roszczenie windykacyjne lub negatoryjne (zależnie od sposobu naruszenia prawa własności), w sytuacji gdy prawo własności w sposób obiektywny zostanie naruszone. Niniejsze postępowanie jest postępowaniem negatoryjnym. Roszczenie negatoryjne przysługujące właścicielowi rzeczy jest wymierzone przeciwko trwałemu wkroczeniu w sferę uprawnień właściciela przez osobę nieuprawnioną poprzez ciągle, powtarzające się lub grożące powtórzeniem naruszenie uprawnień właściciela, nie polegające jednak na pozbawieniu go posiadania rzeczy.

Zgodnie z treścią art. 321 k.p.c. sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. W myśl art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c. pozew powinien zawierać m.in. dokładnie określone żądanie i przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie.

Wymienione wyżej treści są obligatoryjnymi elementami pozwu wyznaczającymi sądowi granice rozpoznania sprawy. Przedstawione przez powoda okoliczności faktyczne określają podstawę żądania i tworzą faktyczną podstawę wyrokowania w powiązaniu oczywiście z określoną przez powoda treścią żądania.

Powódka w niniejszej sprawie w związku ze złożeniem pisma, które nie spełniało warunków pozwu została wezwana do sprecyzowania zarówno żądania pozwu jak i jego uzasadnienia. W odpowiedzi na powyższe zostało złożone pismo, w którym sformułowano żądanie oraz przytoczono okoliczności faktyczne. Wynika z niego niezbicie, że żądanie powódki odpowiadające normie prawnej określonej w art. 222 § 2 k.c., która wymaga przez wnoszącego pozew określenia rodzaju naruszeń i jakiego stanu zgodnego z prawem oczekuje właściciel nieruchomości, zostało nakierowane na żądanie nakazania pozwanym usunięcia nasadzeń znajdujących się poza ogrodzeniem. Korespondowały z tymi żądaniami okoliczności faktyczne przedstawione w uzasadnieniu pozwu. Do tak sformułowanych zarzutów odnosili się też pozwani.

Na rozprawie tymczasem pełnomocnik powódki powołał się na stronę czwartą pisma z 10 kwietnia 2017r., gdzie powódka po wyartykułowaniu już zastrzeżeń co do przebiegu granicy, niezgody na traktowanie ogrodzenia jako granicy, mimochodem, na końcu pisma powołuje się na znęcanie i inne nieprzyjemności ze strony sąsiadów, przy czym nie wiadomo, kto konkretnie miałby czynić jej owe naruszenia. Na te okoliczności powódka powołuje się też w zeznaniach. Wątek ten w żadnej mierze nie jest poruszony w piśmie stanowiącym uzupełnienie braków formalnych pozwu. Nawet gdyby przyjąć, iż w okolicznościach faktycznych powódka zawarła także naruszenia jej prawa w obrębie ogrodzenia czyli te opisane w pierwszym piśmie to po pierwsze w piśmie precyzującym nie wyjaśniła należycie kto dopuszczać miałby się tych aktów ale po drugie i najważniejsze zakaz tych naruszeń nie jest objęty żądaniem pozwu.

Wobec powyższego przedmiotem rozpoznania sądu było wyłącznie żądanie usunięcia nasadzeń w pasach gruntów przylegających do ogrodzenia. Z dokumentów urzędowych wynika, że granice działki powódki wyznacza ogrodzenie i wszystko co znajduje się poza nim nie jest jej własnością, nie przysługuje jej więc prawo żądania usunięcia upraw czy krzewów, które rosną poza ogrodzeniem na tej podstawie, że powódka uważa, iż pasy działek o szerokości około 1 m od strony zachodniej i 70 cm od strony wschodniej są jej własnością.

Mając powyższe na uwadze powództwo podlega oddaleniu a o kosztach procesu orzeczono zgodnie z art. 98 § 1 kpc.

Sędzia

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

(...)

(...)